



Wspólnota "Miriam"

Odnowa w Duchu Świętym

Rzeszów - Tabor

25 maja 2022

BIULETYN WSPÓLNOTY, ROK XIV, NUMER 616

Spotkania Wspólnoty odbywają się według harmonogramu umieszczonego na stronie Wspólnoty w Domu Diecezjalnym „Tabor”
ul. Połonińska 25

Teksty do medytacji od 26.05.2022 r.

Kochani!

Kontynuujemy nasze rekolekcje oddania się w niewolę Maryi. Towarzyszą nam dalej teksty z ocalenie.info

Każdy dzień składa się z 5 punktów:

1. Modlitwy początkowe – codzienne te same, będą one zawsze w początku biuletynu. Możesz pomodlić się tymi modlitwami, albo inną, jaką chcesz.
2. Przeczytaj rozważanie. Zaznacz co najbardziej z niego do Ciebie dociera.
3. Przeczytaj pogłębiarkę, zaznacz co najbardziej do Ciebie przemawia.
4. Połącz pkt. 2 i 3, napisz kilka zdań w formie notatki albo modlitwy.
5. Podejmij wezwanie, które później oddasz Jezusowi w rachunku sumienia dziś bądź jutro. Odmów 10 różańca, dowolną tajemnicę.

Modlitwy codzienne na rozpoczęcie pracy indywidualnej:

Przed rozpoczęciem rozważania:

Wycisz swój umysł i swoje serce. Duchowe wyciszenie jest naszą otwartością na łaskę. Modlitwę do Ducha Świętego postaraj się odmówić spokojnie i powoli, wczuwając się sercem w każde ze zdań.

Modlitwa do Ducha Świętego

Duchu Święty przyjdź,
Oświeć mrok umysłu,
porusz moje serce,
pokaż drogę do Jezusa,
pomóż pełnić wolę Ojca,
Duchu Święty przyjdź.
Maryjo, któraś najpełniej
przyjęła Słowo Boże
prowadź mnie.
Duchu Święty, przyjdź!

**Na owocną pracę, błogosławieństwo +
ks. Damian, Pasterz**

Czwartek: **DZIEŃ 14:**

1. **Modlitwa początkowa.**
2. **Rozważanie:**

W książce pt.: "Apele orędzia fatimskiego" - siostra Łucja pisze: "Ci, którzy będą żyć nabożeństwem do Niepokalanego Serca Maryi, będą prawdziwie nawróceni i poświęceni Bogu, ci stanowić będą <<nowe pokolenie, które zwycięży zło>>". Jednym z kluczowych wezwań związanych z nabożeństwem do Niepokalanego Serca Maryi, jest wezwanie do wynagradzania.

Wynagradzać Jezusowi i Maryi

Przez pośrednictwo dzieci z Fatimy zostaliśmy wezwani, aby wynagradzać grzechy przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi. Błędem byłoby jednak myśleć, że grzechy te wynagradzamy przede wszystkim ze względu na Maryję. Wynagradzamy je przede wszystkim Bogu. To Bóg jest najbardziej zraniony grzechami przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi. Ból Matki bardziej rani Syna niż samą Matkę. W swoich wizjach dotyczących Męki Pana Jezusa[1], błogosławiona Anna Katarzyna Emmerich przekazała nam cenne światło. Pisze ona, że **NAJWIĘKSZĄ MĘKĄ** Pana

Telefon Wspólnoty
☎ 884-315-151

Struktura Wspólnoty:

ks. Damian Ziemia
Pasterz

tel. 791-386-047

e-mail: mini-damian@o2.pl

Barbara Zacharska
Lider

tel. 607-433-848

e-mail: b-lech@wp.pl

Katarzyna Zdeb
V-ce lider

Marcin Zacharski
V-ce lider

Animatorzy diakonii

Danuta Partyka
diakonia modlitewna

Dawid Przydział
diakonia uwielbienia

Alicja Cyrnek
diakonia prowadzenia
spotkań

Marcin Zacharski
diakonia modlitwy
wstawienniczej

Bartłomiej Medygrał
diakonia liturgiczna

**Katarzyna Świder
Magdalena Rząsa**
diakonia wprowadzająca

**Klaudia i Konrad
Przydział**
diakonia medialna

**Joanna i Wojciech
Wojdyło**
diakonia organizacyjna

Barbara Zacharska
diakonia prorocka

Katarzyna Zdeb
diakonia miłosierdzia

Jezusa - biorąc pod uwagę wszystkie rodzaje mąk, zarówno te duchowe jak i fizyczne - było patrzenie na cierpienie Maryi. Mistyczka pisze, że widok bólu Maryi był dla Jezusa tak wielkim cierpieniem, że przyspieszył Jego agonię.

Jezus jest pierwszym, który domaga się wynagrodzenia Niepokalanemu Sercu Maryi.

10 grudnia 1925 roku siostrze Łucji objawiła się Maryja z Dzieciątkiem. Matka Boża wskazała na swoje Niepokalane Serce, które było otoczone cierniami. Wtedy odezwało się Dzieciątko Jezus: "Miej współczucie z Sercem Twej Najświętszej Matki, otoczonym cierniami, którymi niewdzięczni ludzie je wciąż na nowo ranią, a nie ma nikogo, kto by przez akt wynagrodzenia te ciernie powyciągał". Nie ma nikogo. Pozostaje nam wierzyć, że podczas tych rekolekcji Panu Jezusowi przybędzie potężna armia pocieszycieli i pocieszycielek Niepokalanego Serca Maryi.

Nabożeństwo pierwszych sobót miesiąca

Bardzo wiele zależy od tego, czy to nabożeństwo będzie praktykowane na całym świecie. Nabożeństwo do Serca Pana Jezusa zostało ustanowione dla całego świata dzięki interwencjom i zabiegom naszych rodaków. Podobnie było z nabożeństwem do Miłosierdzia Bożego. Czy i tym razem jest możliwa powtórka z historii? Czy my, Polacy - jesteśmy w stanie rozpowszechnić to nabożeństwo na całym świecie? Jedno jest pewne: DLA BOGA NIE MA NIC NIEMOŻLIWEGO. Jeśli pozwolimy, aby Jezus rozpałił nas jeszcze bardziej swoją miłością do Maryi - nic nas nie powstrzyma w zdobywaniu dla Niej serc Jej dzieci.

Głębia przesłania z Fatimy

Przesłanie z Fatimy jest o wiele głębsze niż nam się wydaje. Papież Benedykt XVI podkreślił to wyraźnie, mówiąc: „Łudziłby się ten, kto sądziłby, że prorocka misja Fatimy została zakończona”. Siostra Łucja wyjaśnia, że całość Bożego Planu związanego z misją Fatimy jest rozłożona na siedem symbolicznych dni. Według siostry Łucji - obecnie trwa "trzeci dzień". Siedem dni przywołuje nam w pamięci STWORZENIE ŚWIATA. Fatima jest drogą powrotu do pierwotnej harmonii. Bóg stworzył świat mówiąc: "Niech się stanie!" Kiedy Maryja powiedziała "Niech mi się stanie" - zaczęło się Nowe Stworzenie. W Jej łonie zaczęło się Nowe Niebo i Nowa Ziemia. JEZUS CHRYSZTUS. Alfa i Omega. Początek i Koniec. Bóg powoli odsłania przed nami tajemnicę i głębię przesłania z Fatimy.

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Ofiaruj ten dzień w jednej intencji: "Aby Maryja była znana i kochana, aby jej wezwanie z Fatimy poznał i wypełnił świat".

Piątek: **DZIEŃ 15:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

ŚWIATŁO: Fatima oraz Paray-le-monial

Trzeci Dzień Fatimy

W 1993 roku, w rozmowie z Johnem Haffertem, współzałożycielem Błękitnej Armii[2], siostra Łucja stwierdziła, że wypełnienie Bożego planu zawartego w przesłaniu z Fatimy jest rozłożone na siedem symbolicznych dni. Nazwała to "Bożym Tygodniem Fatimy". Każdy dzień wiąże się z pewnym Bożym działaniem oraz wymaga pewnej ściśle określonej odpowiedzi i współpracy z naszej strony. Zdaniem siostry Łucji - obecnie żyjemy w Trzecim Dniu Fatimy. Ten symboliczny "Trzeci Dzień" rozpoczął się 25 marca 1984 roku, kiedy to Jan Paweł II poświęcił świat Niepokalanemu Sercu Maryi. Siostra Łucja wyjaśniła, że to poświęcenie zostało przyjęte przez Boga. Stwierdziła też, że Bóg "dotrzyma słowa" i uczyni "nowy, lepszy świat". Jednocześnie zapewniła, że ten dzień stał się początkiem Tryumfu Niepokalanego Serca Maryi. 11 października 1993 roku siostra Łucja zdradziła na czym polega nasze zadanie, związane z wypełnieniem misji, jaką Pan Bóg zawarł w "Trzecim Dniu Fatimy". Wizjonerka powiedziała: "Trzeci dzień jest związany z wolą Pana Jezusa, by nabożeństwo do Niepokalanego Serca Jego Matki było związane z nabożeństwem do Jego Przenajświętszego Serca". Przyjrzyjmy się bliżej podobieństwom między objawieniem Najświętszego Serca Pana Jezusa i Niepokalanego Serca Maryi.

Fatima i Paray-le-monial: niezwykle podobieństwa i tajemnica Dwóch Serc

Pierwsze objawienie udzielone Małgorzacie Marii miało miejsce 27 grudnia 1673 roku, w dniu wspomnienia świętego Jana Ewangelisty. Apostoł ten wydaje się być łącznikiem między Sercami Jezusa i Maryi. W czasie ostatniej wieczerzy spoczywa na Sercu Jezusa, a dzień później razem z Maryją kroczy drogą krzyżową. Podczas drogi krzyżowej siłą Jana jest miłość Maryi do Jezusa. Kiedy Jan słyszy testament z krzyża - przyjmuje go niejako siłą miłości Jezusa do Maryi. Między

objawieniami Serca Jezusa oraz serca Maryi zachodzą niezwykle i liczne podobieństwa - przyjrzyjmy się im.

Serca otoczone cierniami

Zarówno Serce Pana Jezusa objawione św. Małgorzacie jak i Serce Maryi objawione w Fatimie - są otoczone koroną cierniową. W obu przypadkach jest to symbol ran zadawanych tym Sercom przez nasze grzechy. Takie objawienie Najświętszych Serc wskazuje wyraźnie na Ich jedność w cierpieniu. Jest to dość niezwykle, ponieważ zwykle Serce Maryi ukazywane było otoczone liliami lub przebite przez miecz. Tutaj jednak zostaje objawione ono tak, jak tradycyjnie przedstawiano Serce Pana Jezusa.

Nowe nabożeństwo

W Paray-le-monial Jezus mówi św. Małgorzacie, że pragnie ustanowienia nowego nabożeństwa do swojego Serca. W Fatimie Maryja mówi, że Bóg chce ustanowić na świecie nabożeństwo do Jej Niepokalanego Serca. W Paray-le-monial Pan Jezus wyjaśnia, że przez to nowe nabożeństwo chce być bardziej miłowany oraz pragnie ratować dusze od zguby. W Fatimie Maryja mówi, że celem nabożeństwa do Jej Niepokalanego Serca jest ratowanie grzeszników oraz że Pan Jezus chce, aby była bardziej znana i miłowana.

Jedyny ratunek

W Paray-le-monial Pan Jezus mówi św. Małgorzacie, że nabożeństwo to: "jest ostatnim wysiłkiem Mojej Miłości i będzie dla ludzi jedynym ratunkiem w ostatnich czasach". Siostra Łucja z Fatimy podkreśla z kolei bardzo wyraźnie, że: "Bóg daje dwa ostatnie środki ratunku dla świata: Różaniec święty i nabożeństwo do Niepokalanego Serca Maryi".

Jak słońce

Podczas jednego z objawień w Paray-le-monial Pan Jezus ukazał się: "jaśniejący chwałą, ze stygmatami pięciu ran błyszczącymi jak słońce." W Fatimie Maryja ukazuje się z kolei obleczona w słońce. Korona cierniowa wokół Serc Jezusa i Maryi wskazywała na Ich jedność w cierpieniu. Blask jaśniejący jak słońce wskazuje na jedność w chwale.

Wynagrodzenie, towarzyszenie i dobra śmierć

W Paray-le-monial Pan Jezus prosi o przyjmowanie Komunii wynagradzającej Jego Sercu w każdy pierwszy piątek miesiąca. W Fatimie Maryja prosi o przyjmowanie Komunii wynagradzającej Jej Sercu w każdą pierwszą sobotę miesiąca. W Paray-le-monial Pan Jezus prosi, aby każdej nocy z czwartku na piątek, między godziną 23:00-24:00 - "TOWARZYSZYĆ" Mu w pokornej modlitwie jaką zanosił do Ojca w ogrodzie oliwnym. W Fatimie Maryja prosi, aby w każdą pierwszą sobotę rozważając wybraną tajemnicę Różańca - "TOWARZYSZYĆ" Jej przez 15 minut. W Paray-le-monial Pan Jezus prosi o praktykę 9-ciu pierwszych piątków miesiąca, dając obietnicę łaski w ostatniej chwili życia, w której Serce Jezusa stanie się bezpieczną ucieczką. W Fatimie Maryja prosi o praktykę pięciu pierwszych sobót, dając obietnicę, że w chwili śmierci przyjdzie z potrzebnymi do zbawienia łaskami. Do Małgorzaty Marii Pan Jezus mówi: "„Ty przynajmniej staraj się Mi zadośćuczynić o ile to będzie w twej mocy, za ich niewdzięczność". Z kolei Maryja zwraca się z taką samą prośbą do siostry Łucji: "Spójrz moja córko, oto moje serce otoczone cierniami, które niewdzięczni ludzie wbijają mi nieustannie; czynią tak przez bluźnierstwa i niewdzięczność. Chociaż ty postaraj się mnie pocieszyć".

Adoracja i Różaniec

W Paray-le-monial Pan Jezus ukazuje się św. Małgorzacie w chwili, kiedy modli się ona przed tabernakulum. W Fatimie Maryja ukazuje się dzieciom w trakcie modlitwy na Różańcu. W ten sposób zostaje nam ukazane, że adoracja łączy nas w sposób szczególny z Sercem Jezusa, a modlitwa na Różańcu łączy nas z Sercem Maryi.

Prośba o akt poświęcenia

W Paray-le-monial Pan Jezus prosi o poświęcenie Jego Najświętszemu Sercu - króla wraz z rodziną oraz całą Francją. Jednocześnie daje obietnicę, że jeśli Francja będzie głosić kult Serca Jezusowego między innymi narodami, Bóg będzie błogosławił Francji we wszystkich poczynaniach. W Fatimie Maryja prosi o poświęcenie Rosji Jej Niepokalanemu Sercu, ostrzegając, że jeśli Jej prośba nie zostanie wysłuchana: "Rosja rozszerzy swoje błędy na całym świecie, wywołując wojny i prześladowania Kościoła".

Niewierność i jej konsekwencje

Niestety Ludwik XIV nie spełnił pragnień Serca Jezusowego. Francja, która miała być światłem dla całego świata, po odrzuceniu daru Bożego zaczęła upadać i ostatecznie stała się kolebką błędnych prądów zwalczających religię katolicką, które przygotowały teoretyczne podwaliny do Wielkiej Rewolucji Francuskiej. Nie została też spełniona prośba Maryi o poświęcenie Rosji Jej Niepokalanemu Sercu. Konsekwencje tych niewierności znamy dobrze z kart historii. Siostra Łucja obawiała się, że współcześnie powtarza się "historia Króla Francji". Bóg wskazuje nam

ratunek w poświęceniu się Niepokalanemu Sercu Maryi, lecz my nadal nie podjęliśmy jeszcze w pełni tego wezwania. Nadszedł czas, aby to wreszcie uczynić. Akt poświęcenia się Niepokalanemu Sercu Maryi sprowadzi na nas, na nasze rodziny, Ojczyznę i świat - morze błogosławieństwa Bożego.

Testament małej Hiacynty

Krótko przed swoją śmiercią mała Hiacynta z Fatimy wypowiedziała słowa, które wydają się wyrażać istotę podobieństw między Paray-le-monial i Fatimą. Młoda wizjonerka stwierdziła: "Opowiedz wszystkim, że Bóg daje łaski przez Niepokalane Serce Maryi. Powiedz, by prosili Ją o łaski; i ŻE SERCE JEZUSA CHCE BYĆ CZCZONE **RAZEM** Z NIEPOKALANYM SERCEM MARYI".

Jezu, Maryjo, kocham Was - ratujcie dusze!

Przez pośrednictwo siostry Marii Konsolaty Betrone - Pan Jezus przekazał nam do odmawiania piękny i prosty akt strzelisty, który łączy w sobie miłość do Dwóch Najświętszych Serc: "Jezu, Maryjo, kocham Was - ratujcie dusze!". Niech ten akt strzelisty rozpala nasze serca miłością do Serc Jezusa i Maryi, które nieustannie pragną ratować dusze.

3. Wypisz w zeszyty to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Odmów dziś sercem tą piękną modlitwę poświęcenia Dwóm Sercom:

Wezwani prorocत्वami Twojego Słowa, o Panie,
wiemy, ufamy i wierzymy, że tryumf Twego Najświętszego Serca
i Niepokalanego Serca Maryi jest już bardzo bliski.
Przychodzimy więc z pokorą poświęcić nas samych, nasze rodziny
i nasz kraj Waszym Dwóm Najświętszym Sercom.
Wierzymy, że kiedy poświęcimy Wam nasz kraj,
naród nie wyciągnie miecza przeciw narodowi
i nie będzie już zaprawiania do wojny [Iz 2,4].
Wierzymy, że kiedy poświęcimy nasz kraj
Waszym Dwóm Kochającym Sercom,
cała duma i zarozumiałość ludzka,
wszelka bezbożność i zatwardziałość serca
zostaną starte, a miłość i dobro zastąpi każde zło.
Wierzymy, że Wasze Dwa Najświętsze Serca
nie oprą się naszym wzdychaniom i naszym potrzebom
i w Swym Płomieniu Miłości usłyszają nas,
i przyjdą uzdrowić nasze głębokie rany i przynieść nam pokój.
O, Najświętsze Serce Jezusa i Niepokalane Serce Maryi,
tchnijcie w nas iskrę z Waszych Dwóch Serc,
aby rozpać nasze serca.
Uczyńcie z naszego kraju doskonałe Mieszkanie Waszej Świątości.
Pozostańcie w nas, a my w Was,
abyśmy dzięki Miłości Waszych Dwóch Serc
znaleźli Pokój, Jedność i Nawrócenie. Amen."

Sobota: **DZIEŃ 16:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie

ŚWIATŁO: ALEXANDRINA MARIA DA COSTA I POŚWIĘCENIE ŚWIATA NIEPOKALANEMU SERCU MARYI

25 kwietnia 2004 roku Jan Paweł II beatyfikował Alexandrinę Marię da Costa, nazywaną "fatimską mistyczką". Historia tej dziewczyny jest niezwykła. Mając 14 lat, została napadnięta we własnym mieszkaniu. Chcąc się ratować, wyskoczyła z okna i spadła do ogrodu z wysokości 4 metrów, uszkadzając kręgosłup. W krótkim czasie została całkowicie sparaliżowana i resztę swojego życia musiała spędzić leżąc w łóżku. Przez ostatnie 13 lat życia nic nie jadła ani nie piła. Jedynym pokarmem, jaki spożywała była Najświętsza Eucharystia. Ta młoda dziewczyna została wybrana przez Jezusa, by przekazać papieżowi i całemu światu nagłą prośbę Zbawiciela. 30 czerwca 1935 roku Pan Jezus zwrócił się do Alexandriny tymi słowami: "Kiedyś prosiłem o poświęcenie rodzaju ludzkiego Mojemu Boskiemu Sercu. Dziś proszę o poświęcenie świata Niepokalanemu Sercu Mojej Najświętszej Matki". Miesiąc wcześniej Alexandrina dokonała aktu osobistej konsekracji Niepokalanemu Sercu Maryi. Zwróciła się wtedy do Matki Bożej w

słowach: "Matko Jezusa i moja Matko, wysłuchaj moją modlitwę: konsekruję Ci moje ciało i moje serce. Oczyść je Matko Przenajświętsza i napełnij Twoją miłością. Umieść blisko Jezusa, ukrytego w tabernakulach, ażebym służyła Mu za lampkę, aż do końca świata". Niedługo po akcie konsekracji Pan Jezus skierował do Alexandriny szaloną po ludzku prośbę: ma zrobić wszystko, co możliwe, aby papież poświęcił świat Niepokalanemu Sercu Maryi... Krótco potem Pan Jezus dał Alexandrinie obietnicę, która dodała jej odwagi: "To będzie w Rzymie. Ojciec Święty poświęci Jej świat, przyzywając Ją jako Królową Świata i Matkę Bożą Zwycięską! Potem kapłani uczynią to samo we wszystkich kościołach świata. Nie lękaj się. Moje plany się spełnią."

Siedem lat duchowej walki

Boży Plan wypełnił się po 7 latach. Przez ten czas Pan Jezus rzucał kolejne światła na znaczenie i sens takiego aktu. 25 kwietnia 1938 roku Alexandrina otrzymała nakaz zwrócenia się do swojego kierownika duchowego: "Powiedz mu, że trzeba napisać do Ojca Świętego, prosząc go w Moim imieniu o poświęcenie świata Niepokalanemu Sercu mojej Najświętszej Matki. Niech świat się jednak dowie, dlaczego jest Jej poświęcany - pragnę pokuty i modlitwy..." W świetle tych słów widzimy, że Pan Jezus pragnie pokuty i modlitwy, które mają być owocem poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi. W 1940 roku, kierownik duchowy Alexandriny - ks Mariano Pinho SJ - prowadził dla portugalskich biskupów rekolekcje w Fatimie. Owocem rekolekcji była decyzja Episkopatu Portugalii o napisaniu oficjalnego listu do papieża Plusa XII z prośbą o poświęcenie świata Niepokalanemu Sercu Maryi. Jednym z podpisanych był biskup M.F. da Silva - spowiednik siostry Łucji, która początkowo nie rozumiała jak ta prośba Pana Jezusa odnosi się do powierzonej jej misji. 22 października 1940 roku otrzymała od Pana Jezusa wyraźną odpowiedź, że poświęcenie świata Niepokalanemu Sercu Maryi ma się dokonać przez Alexandrinę. Okazało się, że misja Łucji oraz misja Alexandriny wzajemnie się uzupełniają.

Przez drogę krzyżową do poświęcenia świata Niepokalanej

Za łaskę poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi Alexandrina zapłaciła wielką cenę cierpienia. Od 3 października 1938 roku do 30 czerwca 1942 roku - w każdy piątek przeżywała w swoim ciele oraz w swojej duszy całą mękę Jezusa. Jej cierpienie było niewyobrażalne. Jezus obiecał jej, że będzie przeżywać Jego mękę aż do momentu, kiedy papież zdecyduje się poświęcić świat Niepokalanemu Sercu Maryi.

Podwójna misja: Niepokalane Serce i Eucharystia

Również w misji błogosławionej Alexandriny objawia się tajemnica jedności Serc Jezusa i Maryi. Jej misja była podwójna: doprowadzić do poświęcenia świata Niepokalanemu Sercu Maryi oraz rozpałić na nowo w sercach miłość do Jezusa ukrytego w Eucharystii. Temu drugiemu celowi służył cud, polegający na tym, że przez ostatnie 13 lat swojego życia - Alexandrina nie przyjmowała żadnych pokarmów ani napojów - poza Najświętszą Eucharystią. Sam Pan Jezus wyjaśnił jej tę misję: "Córko, umieściłem cię w świecie i sprawiłem, że karmisz się tylko Mną, aby udowodnić światu, co może Eucharystia, czym jest Moje życie w duszach: światłem i zbawieniem ludzkości".

Testament

Na 12 dni przed śmiercią - 1 października 1955 roku, w pierwszy piątek miesiąca Pan Jezus zwrócił się do niej z tą samą prośbą, którą skierował kiedyś do Małgorzaty Marii Alacoque - by przykładem swojego życia oraz zawierzeniem Bogu - wzniciła w duszach ludzkich wygasłą miłość do Jego Serca oraz do Serca Jego Matki. 13 października 1955 roku Alexandrina wypowiedziała swoje ostatnie słowa: "Nie grzeszcie. Świat nic nie jest wart. To wszystko. Przystępujcie często do Komunii Świętej. Każdego dnia odmawiajcie Różaniec. Z Bogiem! Do zobaczenia w niebie! Alexandrina spisała też swój duchowy testament, który był adresowany do grzeszników, za których się ofiarowała. Został on wryty na jej nagrobku: "Grzeszniku, jeśli prochy mego ciała mogą ci pomóc, abys się zbawił, przyjdź tu, zbliż się. Jeśli będzie potrzeba możesz je podeptać, niech znikną moje prochy, ale Ty grzeszniku, nie grzesz więcej. Nie obrażaj więcej naszego ukochanego Pana. Nawróć się. Nie strać Jezusa na wieczność. On jest taki dobry!!!".

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

1. Weź swój kalendarz oraz telefon i zapisz w nim tą datę: 22 SIERPNIA.

2. Zapisz przy tej dacie słowa papieża Piusa XII, które są dla nas wyrazem woli Bożej: "Równocześnie ZARZĄDZAMY, aby w tym dniu odnawiano poświęcenie ludzkości Niepokalanemu Sercu Najświętszej Maryi Panny."

Niedziela: **DZIEŃ 17:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie

ŚWIATŁO: Poświęcenie narodów Niepokalanemu Sercu Maryi oraz proroctwa o Polsce

Wstępem do naszych dalszych rozważań będą słowa Ojca Dolindo Ruotolo: "Narody i dusze, w których Jezus uległ zaćmieniu, nie mogą Go odnaleźć bez pomocy Maryi, "najpiękniejszej z niewiast", Błogosławionej między niewiastami. Ich wysiłki, studia, badania historyczne okazują się daremne, ponieważ tkwią w ciemnościach. Ogólne uznanie Jezusa nie jest tym samym, co nawrócenie do Niego, nie jest wewnętrzną odnową w Nim. Należy szukać Go w pięknie Maryi, w blasku żywego nabożeństwa do Niej. (...) Jedynie przez Najświętszą Maryję narody i dusze, które zgubiły Jezusa, mogą Go odnaleźć i prawdziwie nawrócić się do Niego".

Proroctwa o Polsce i jej duchowej misji

Jako przewodniczący Kongregacji Doktryny Wiary, kardynał Ratzinger pisał: "Jednym ze znaków naszych czasów jest fakt, że z całego świata zgłaszanych bywa do Kongregacji coraz więcej informacji o "objawieniach Maryjnych". Już jako papież Benedykt XVI nauczał, że tzw. objawienie prywatne: "może mieć charakter prorocki (por. 1 Tes 5, 19-21) i skutecznie pomagać w lepszym rozumieniu i przeżywaniu Ewangelii w obecnej epoce; dlatego nie należy go lekceważyć." Proroctwa i objawienia prywatne mają nam pomóc lepiej rozumieć i przeżywać Ewangelię, która jest pełnią Objawienia. W tym duchu - przyjrzyjmy się ważniejszym proroctwom o Polsce oraz jej duchowej misji:

Sługa Boża Wanda Malczewska (15.05.1822 - 25.09.1896)

W 1872 roku Wanda Malczewska ujrzała w duchu wizję ukrzyżowania Jezusa w momencie, w którym Zbawiciel oddaje swoją Matkę w opiekę świętemu Janowi. Usłyszała wtedy słowa Pana Jezusa, dotyczące Polski: "Im więcej który naród ukocha Ją, tym więcej ode mnie łask otrzyma i choćby przez wrogów skazany był na zagładę, nie zginie, ale odradzać się będzie". Wanda Malczewska pisze: "Po tych słowach ucałowałam dłonie Matki Najświętszej. Matka Boża położyła mi rękę na głowie, podczas, gdy ja klęczałam u Jej stóp, i rzekła: "Tak, Polska niegdyś wyróżniała się nabożeństwem do mnie - toteż serdecznie ją kocham. Pod moją opieką wzrastała. Nieprzyjaciół, nawet silniejszych zwyciężała. Jej oręż wślawił się wobec całego chrześcijaństwa, gdy szła do boju pod moim hasłem." Wybranie Polski nie wiąże się z jakimś płytko rozumianym mesjanizmem, który miałby nas sztucznie wywyższać ponad inne narody, lecz jest związane w sposób prosty z naszą szczególną miłością do Maryi, przez którą - jak uczy św. Ludwik de Montfort - Bóg chce działać z mocą w czasach ostatecznych. Matka Boża wspomina też o szczególnej roli Jasnej Góry: "Moją stolicę na Jasnej Górze powinniście otaczać szczególną opieką, bo przypominać wam będzie dobrodziejstwa, jakie od Boga za moją przyczyną tam odebraliście i jeszcze odbierać będziecie, jeśli nie sprzeniewierzycie się świętej wierze katolickiej - cnotom chrześcijańskim i prawdziwej miłości Ojczyzny, opartej na jedności i braterstwie wszystkich klas narodu". Z ust Matki Bożej padają też słowa pełne nadziei: "Pragnę widzieć Polskę szczęśliwą, ale niech też Polacy do tego rękę przykładają... Modlę się za Polskę, za jej nabożeństwo do mnie. Modlę się za wszystkie stany...aby miłość zalecona przez mojego Syna zakwitła wśród was...Módlcie się i postępujcie drogą wskazaną wam przez mojego Syna". W styczniu 1877 roku Wanda Malczewska ujrzała Pana Jezusa jako Dzieciątka, siedzącego na obłoku. W rękę trzymał On kulę ziemską, nad którą świeciła jakaś nadzwyczajna gwiazda. Na kuli ziemskiej wyrysowane były różne kraje, a pomiędzy nimi Polska z morzem i napisem: "KRÓLESTWO MARYI". Niech tak się stanie!

Błogosławiony Bronisław Markiewicz (13.07.1842 - 29.01.1912)

W proroczej sztuce pt.: "Bój bezkrwawy", bł. Bronisław Markiewicz pisze o Polsce: "Ponieważ Pan was więcej umiłował aniżeli inne narody, dopuścił na was ten ucisk, abyście oczyściwszy się z grzechów waszych, stali się wzorem dla innych narodów i ludów, które niebawem odbiorą karę sroższą od waszej (...). Wojna będzie powszechna na całej kuli ziemskiej i tak krwawa, że naród położony na południu granicy Polski wyginie w niej zupełnie (...). W końcu wojna stanie się religijna. Walczyć będą dwa obozy: obóz ludzi wierzących w Boga i obóz ludzi niewierzących w Niego. Nastąpi wreszcie bankructwo powszechne i nędza, jakiej nikt nie widział, do tego stopnia, że wojna sama ustanie z braku środków i sił. Zwycięzcy i zwyciężeni znajdą się w równej niedoli i wtedy niewierni uznają, że Bóg rządzi światem (...). Wy, Polacy, przez ucisk ten oczyszczeni i miłością wspólną silni, nie tylko będziecie się wzajem wspomagali, ale nadto poniesiecie ratunek innym narodom i ludom, nawet niegdysiejszym waszym wrogom. I tym sposobem wprowadzicie niewidziane dawno braterstwo ludów..." Słowa te to przecież czysta Ewangelia - wezwanie do osobistego i społecznego nawrócenia poprzez oczyszczenie z grzechów oraz wezwanie do miłości bliźniego poprzez wprowadzenie braterstwa między narodami. Ks. Bronisław Markiewicz przekazuje też proroctwo dotyczące roli polskiej literatury, kultury i sztuki - o których znaczeniu -

tak często i tak wiele nauczał św. Jan Paweł II: "Literatura polska prędzej czy później będzie podstawą nauczania na wyższych uczelniach na całej kuli ziemskiej. Polacy powinni wiernie trzymać się zasad chrześcijańskich nie tylko w życiu prywatnym, ale także w życiu publicznym. Szukajmy najpierw Królestwa Bożego, wprowadźmy zasady katolickie w życie, a reszta będzie nam przydana. Wtedy wszystkie narody zwrócą uwagę na naszą literaturę, zaczną się uczyć naszej mowy w najsłynniejszych uczelniach, uczeni nasi zajmą najpoczytniejsze stanowiska na świecie, a narodowość nasza podniesie się do blasku nigdy przedtem nieznanego. Bóg nas wybrał, abyśmy znowu ratowali ludzkość od nawały barbarzyństwa, już nie potężną prawicą bohaterów naszych, ale siłą słowa, piśmiennictwa i potęgą czynów nadprzyrodzonych we wszystkich stosunkach..."

Święta siostra Faustyna Kowalska (1905-1938)

Do siostry Faustyny Pan Jezus wypowiedział słowa, które są chyba najbardziej znanym i najczęściej cytowanym oraz rozważanym proroctwem dotyczącym Polski. W 1938 roku, Pan Jezus powiedział: "Polskę szczególnie umiłowałem i jeśli posłuszna będzie Woli Mojej, wywyższę ją w potęgę i świętości. Z niej wyjdzie iskra, która przygotuje świat na ostateczne przyjście Moje". 17 sierpnia 2002 roku, w krakowskich Łągiwnikach, Jan Paweł II przywołał tę obietnicę w słowach: "Niech się spełnia zobowiązująca obietnica Pana Jezusa, że stąd ma wyjść "iskra, która przygotuje świat na ostateczne Jego przyjście". W 19 -stym dniu rekolekcji postaramy się zrozumieć głębiej słowa Pana Jezusa - w świetle nauczania św. Ludwika de Montfort oraz w świetle objawień Matki Bożej w Fatimie.

Sługa Boży kardynał August Hlond

Proroctwa słowa tego wielkiego polskiego kardynała były ważnym punktem odniesienia zarówno dla Prymasa Stefana Wyszyńskiego jak i dla kardynała Karola Wojtyły, a późniejszego papieża Jana Pawła II. Przytoczmy tutaj najważniejsze fragmenty jego wypowiedzi: „Polska nie zwycięży bronią, ale modlitwą, pokutą, wielką miłością bliźniego i Różańcem. Trzeba ufać i modlić się. Jedyną bronią, której Polska używając, odniesie zwycięstwo – jest Różaniec. On tylko uratuje Polskę od tych strasznych chwil, jakimi może narody będą karane za swą niewierność względem Boga. Polska będzie pierwsza, która dozna opieki Matki Bożej. Maryja obroni świat od zagłady zupełnej. Całym sercem wszyscy niech się zwracają z prośbą do Matki Najświętszej o pomoc i opiekę pod Jej płaszczem. Nastąpi wielki triumf Serca Matki Bożej, po którym dopiero zakróluje Zbawiciel nad światem przez Polskę. Nowa Polska będzie dostojna, mocna, wielka, a nawet atrakcyjna i przewodząca właśnie przez to, że szczerzej niż kiedykolwiek i konsekwentniej niż inni oprze swe życie i swą politykę na zasadach Chrystusowych. Jesteśmy świadkami zaciętej walki między państwem Bożym a państwem szatana. Wprawdzie walka ta stale się toczy bez zawieszenia broni, walka najdłuższa i najpowszechniejsza, dziś jednak na oczach naszych toczy się ona tak zawzięcie jak nigdy. Z jednej strony odbywa się zdobywczy pochód Królestwa Chrystusowego, z drugiej zaś strony cięży nad światem łapa szatana, tak zachłannie i perfidnie, jak to jeszcze nigdy nie bywało. Nowoczesne pogaństwo, opętane jakby kultem demona, odrzuciło wszelkie idee moralne, wymazało pojęcie człowieczeństwa. Upaja się wizją społeczeństwa, w którym już nie rozbrzmiewa imię Boże, a w którym pojęcie religii i moralności chrześcijańskiej są wytępione bezpowrotnie. Wynik tej rozgrywki pomiędzy państwem Bożym a państwem szatana nie nastrocza wątpliwości. Kościół ma zapewnione zwycięstwo: „Bramy piekielne nie przemogą”. Chodzi tylko o to, by każdy człowiek rzucił na szalę tego zwycięstwa zasługę swego moralnego czynu. (...) Od nas zależy, by godzinę triumfu przyspieszyć. Każdy z nas w tym boju ma wyznaczone stanowisko. Kto na swoim posterunku nie daje z siebie wszystkiego, jest zdrajcą sprawy Bożej i naraża na niebezpieczeństwo innych. Kto zaś z tej walki z wygodnictwa się usuwa, jest dezertorem z szeregów oficerskich Chrystusa. Pragniemy przestrzec Was, kochani Bracia i Siostry, przed nastrojami smutku, przed myślami rozpaczliwymi, przed nierozważnymi czynami. Przymusową pokutą łamie sprawiedliwy Bóg grzeszne upory ludów. To, co na globie czeka na rozstrzygnięcie jako potworna gra przeciwnych sił, skończy się triumfem tego, co dobre, zdrowe, święte. Naród polski w swej czerstwej masie wyczuwa trafnie głębsze znaczenie współczesnej chwili. I dlatego nie upada na duchu. (...) Przyświeca mu wizja szczęścia Polski, bo natchnęła go zapowiedź Ucznia miłości [św. Jana Apostoła]: „Wszystko, co narodziło się z Boga, zwycięża świat, a zwycięstwem, które odnosimy nad światem, jest wiara nasza” (...). Pod berłem słodkiego Króla wieków, pod opieką Wszechwładnej Wspomożycielki wiernych, w świętości życia, w porywie modlitwy i czynu patrzymy ufnie w przyszłość, gdzie nam Opatrzność gotuje szczytny udział w dziele zbratania i odrodzenia świata.

Chcemy pokornie o to błagać, by ukochana przez nas Polska (...) dźwignęła się z ruin i by z dawnych swoich pamiętnych a chwalebnych dziejów, wyrosłych pod wpływem i z natchnienia wiary katolickiej a ugruntowanej na fundamencie zasad chrześcijańskich czerpała błogą

zapowiedź, iż gmach swego bytu odnowi w wolności i szczęściu, jako przybytek prawdziwego ładu i rzeczywistej pomyślności.

Nie traćcie nadziei. Nie traćcie nadziei. Lecz zwycięstwo, jeśli przyjdzie – będzie to zwycięstwo Najświętszej Maryi Panny.

W tej walce, która się toczy między gromadą szatanów i Chrystusem, tych, którzy wierzą, że są wezwani, odwoła do Nieba i będzie, jak chce sam Bóg.

Walczcie z ufnością.

Pod opieką błogosławionej Maryi Dziewicy pracujcie...

Zwycięstwo wasze jest pewne.

Niepokalana dopomoże wam do zwycięstwa.

Bo tej Matki potrzebujemy, bo ta przyszłość idzie, a ta przyszłość będzie lepsza, bo wskrzeszana tą wszechmocą, którą Bóg w naszych czasach w ręce Matki Najświętszej składa. Ona tę wszechmoc wieczną dzierży w swym ręku. Ona kierunki nadawać będzie światu. Ona narody poprowadzi tą Wszechmocą Bożą, której staje się na lata najbliższe szafarką."

Testament Prymasa Wyszyńskiego

16 maja 1981 roku, na dwa tygodnie przed swoją śmiercią - prymas Stefan Wyszyński wypowiedział słowa:

"Przyjdą nowe czasy. Wymagają nowych światła, nowych mocy. Bóg je da w swoim czasie. Pamiętajmy, że jak kardynał Hlond tak i ja wszystko zawierzyłem Matce Najświętszej i wiem, że nie będzie słabsza w Polsce, choćby ludzie się zmieniali".

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Uciesz się dzisiaj z tego, kim jesteś. I niech ta radość ogarnia Cię coraz bardziej. Niech promieniuje. Niech zaraża. Niech zdobywa dusze. Niech dzieje się tak tym bardziej, im bardziej świat wokół Ciebie pogrąży się w ciemności i smutku. Niech Twoja radość rozświetli rozpacz świata. "Radujcie się zawsze w Panu; jeszcze raz powtarzam: radujcie się!" (Flp 4,4)Wszystko to, co niebo mówi nam o Maryi, można by ująć w słowach Pana Jezusa:

"To wam powiedziałem, aby radość moja w was była i aby radość wasza była pełna." (J 15,11)

Czy Maryja może stać się dla nas, Polaków, w sposób realny i konkretny: "Przyczyną naszej radości"? Czy może stać się dla Ciebie Przyczyną radości?

Poniedziałek: **DZIEŃ 18:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie

ŚWIATŁO: OWOCE ODDANIA SIĘ MATCE BOŻEJ

W cennej książeczce pt. "ABC oddania się Matce Bożej", autor opisuje owoce całkowitego oddania się Maryi. Posłuchajmy o tym, co znajdziemy w "ziemi obiecanej" Niepokalanego Serca Maryi:

Owoce są wielorakie i cenne:

a) Całkowite oddanie się Maryi przynosi Bogu największą chwałę. Sami zapominamy kierować wszystko ku chwale Bożej. Maryja twoje myśli, słowa, czyny, cierpienia i cały twój czas uczyni chwałą Bożą, by oczyścić je ze świadomej chęci szukania siebie i służenia sobie. Gdy twoje cele poddasz Jej intencjom, te najprostsze czynności uczestniczyć będą w bezmiernej chwale, jaką Ona oddawała Bogu.

b) Twoje oddanie się Maryi jest najwyższym dobrem bliźnich. Kto oddaje się Bogu przez Maryję, staje się wraz z Nią darem Boga dla ludzi, narzędziem Jego miłości ku ludziom. Matka Boża ustrzeże cię od grzechów przeciw miłości bliźniego. Da ci udział we własnym miłosierdziu. Uwrażliwi na potrzeby najbardziej potrzebujących, zwłaszcza konających grzeszników. Nauczy delikatności, przeproszenia i naprawiania drobnych nawet przykrości. Najwięcej po tobie skorzystają z twego oddania się twoi bliscy. Ponieważ są "twoi", stają się "Jej". Maryja za oddanie bardziej ich kocha, więcej im pomaga i modli się za nich.

c) Oddanie się Maryi jest przede wszystkim twoją największą korzyścią. Daje ci najpierw udział w Jej życiu i cnotach. Jako Jej dziecko stajesz się współwłaścicielem wszystkich Jej dóbr. Da ci udział w Swojej wierze, bez której nie można podobać się Bogu, w Swojej ufności i pokorze, która jest mądrością. Otrzymasz udział w Jej miłości niezmiernej ku Bogu i najmiłosierniej oddanej ludziom. Ona tak ozdobi twoje dobre uczynki Swoimi zasługami, że będą miłsze Bogu i więcej przyniosą ci łaski, Jej miłość ukryje wiele twoich braków i grzechów.

d) Oddanie się Maryi zjednoczy cię szybko z Chrystusem, co jest twoją świętością. Maryja jest drogą do Chrystusa niezawodną i wyzwoli cię z wszystkich zasadzek szatana. Jest

drogą łatwiejszą, bo sama pomoże ci przebyć cierpienie konieczne dla twej świętości i krótszą, bo w krótkim okresie zupełnej od Niej zależności zajdziesz dalej na drodze miłości niż przez lata długie wędrowania z własnej woli.

e) Oddanie się Maryi daje pełną wolność duchową, uwolni cię od lęków, skrupułów i urazów. Otrzymasz wielkie poczucie bezpieczeństwa, nie będziesz się lękał ludzi, cierpienia i nieszczęść. Będziesz prawdziwie wolny. Nie będziesz się bał podejmowania decyzji i ich konsekwencji, bo Ona ci pomoże wybrać. Nawet twoje pomyłki i niepowodzenia wykorzysta dla dobra, a nawet, gdy coś świadomie źle zrobisz, kiedy potem wrócisz do Niej, Ona wszystko naprawi i odsunie złe skutki. Będziesz umiał głęboko i spokojnie wierzyć, że miłującym Boga wszystko sprzyja ku dobremu.

f) Gdy oddasz się Maryi, otrzymasz od Niej wiele radości. Doznasz raz po raz namacalnych znaków Jej najmiłszej opieki i interwencji. A cóż bardziej może radować jak to, że ciebie, właśnie ciebie, małego, biednego i "nieudanego" miłuje prawdziwie i serdecznie ta najpiękniejsza po Bogu istota? Ta radość będzie przedsmakiem szczególnej radości, jaką w niebie otrzymują ci, co się Jej oddali na własność, chcąc być Jej Królestwem.

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Pomyśl dziś o osobach, które weszły w szczególną bliskość z Maryją.

Przypatrz się im i zobacz, jaki ich życie wydało owoc...

Wtorek: **DZIEŃ 19:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

ŚWIATŁO: ISKRA Z POLSKI W ŚWIELE FATIMY ORAZ ŚW. LUDWIKA

"Polskę szczególnie umiłowałem, a jeśli posłuszna będzie Woli Mojej, wywyższę ją w potęgde i świętości. Z Polski wyjdzie iskra, która przygotuje świat na Moje ostatecznie przyjsie". Te słowa Pana Jezusa to najczęściej cytowany oraz interpretowany fragment Dzienniczka siostry Faustyny Kowalskiej. Spójrzmy na te słowa w świetle Fatimy oraz nauczania świętego Ludwika de Montfort.

Światło Fatimy

"Jeśli posłuszna będzie Woli Mojej" - Pan Jezus nie precyzuje czego dotyczy Jego Wola, ale zwróćmy uwagę, że słowa: "Mój Syn pragnie, abym była bardziej znana i więcej kochana" - są właśnie objawieniem Woli Jezusa. Nawet jeśli za Wolą Pana Jezusa kryją się jeszcze inne wezwania, to jedno jest pewne: Maryja wypełnia CAŁĄ WOLĘ JEZUSA i dlatego całkowite oddanie się Maryi jest całkowitym oddaniem się Woli Jezusa. Podsumowując: jeśli pragniemy, aby obietnica Pana Jezusa się wypełniła, to całkowite oddanie się Maryi jest do tego najprostszą, najkrótszą i najpewniejszą drogą.

Światło św. Ludwika

"(...) iskra, która przygotuje świat na Moje ostateczne przyjsie" - Jedna z głównych myśli traktatu św. Ludwika de Montfort jest taka: pierwsze przyjsie Chrystusa na ziemię dokonało się przez Maryję i drugie przyjsie Chrystusa również dokona się przez Maryję. Św. Ludwik podkreśla, że skoro Bóg przy pierwszym przyjsiu Jezusa wybrał drogę przez Maryję, to tak samo uczyni przy drugim przyjsiu Jezusa, ponieważ jako Bóg jest niezmienny w postanowieniach swojej Woli. W tym świetle możemy stwierdzić, że czymkolwiek będzie iskra, która wyjdzie z Polski, to przynajmniej jedno jest pewne: będzie to iskra MARYJNA. Dodatkowe światło rzuca na to Jan Paweł II, który jeszcze jako kardynał głosił, że tak jak przy pierwszym przyjsiu Jezus narodził się z Maryi jako osoby, tak przy drugim przyjsiu narodzi się z Maryi jako Kościoła. To znaczy, że drugie przyjsie Chrystusa ma być przygotowane przez to, że Kościół stanie się w pełni MARYJNY - nie w sensie pobożności, ale w sensie jedności z Maryją, w sensie przeniknięcia Jej Duchem. Mówiąc obrazowo - Jezus przyjdzie powtórnie, kiedy w Kościele będzie biło Serce Maryi. To samo święty Ludwik de Montfort pisze o ponownym zstąpieniu Ducha Świętego, który ma zstąpić ponownie z całą swoją mocą, kiedy znajdzie na ziemi Maryję, "jakby odbiła w duszach". Całkowite oddanie się Maryi jest nazywane "wymianą serc". W zamian za moje serce, Maryja daje mi swoje Niepokalane Serce. Każda osoba, która oddaje się Maryi staje się Jej odbiciem. Z każdą osobą, która tak się Jej oddaje - Kościół staje się bardziej "maryjny". Nie jest naszą rolą dociekanie o tym, kto lub co jest iskłą z Polski. Naszą rolą jest spełnienie Woli Jezusa. Całkowite oddanie się Maryi prowadzi nas do całkowitego wypełnienia Woli Jezusa i dlatego właśnie zasługuje na to, abyśmy zaangażowali się w nie całym swoim sercem, całą swoją duszą oraz ze wszystkich swoich sił.

3. Wypisz w zeszycie to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Taki jest właśnie cel tych rekolekcji: aby było w Tobie to samo pragnienie, które jest w Jezusie – by Maryja była bardziej znana i kochana. Czyż to nie jest piękne? Postaraj się to pragnienie zrealizować.

Środa: **DZIEŃ 20:**

1. Modlitwa początkowa.

2. Rozważanie:

ŚWIATŁO: Fatima oraz Rodzina Serca Miłości Ukrzyżowanej

Siostra Łucja mówi nam: "Bóg jest jedynym, który może nas uratować. Chce to uczynić za pośrednictwem Niepokalanego Serca Maryi, naszej Niebieskiej Matki, która jest taka dobra!"

"Aby ich ratować"

Słowa "aby ich ratować" Matka Boża wypowiada po udzieleniu trojgu pastuszkom wizji piekła. Papież Benedykt XVI komentuje: „Przez jedną straszną chwilę dzieci doświadczyły wizji piekła. Widziały upadek »dusz biednych grzeszników«. Z kolei zostaje im powiedziane, dlaczego wystawiono je na to przeżycie: »Aby ich ratować« – ukazać im drogę zbawienia. Przychodzą tu na myśl słowa z Pierwszego Listu św. Piotra: »cel waszej wiary – zbawienie dusz« (1,9). Jako droga do tego celu wskazany zostaje (...) kult Niepokalanego Serca Maryi”.

"Nie mają bowiem nikogo..."

19 sierpnia 1917 roku Matka Boża wypowiada jedno z najbardziej niezwykłych słów. Słowa te rzucają wielkie i niespodziewane światło na temat ratowania dusz. Maryja mówi: "Módlcie się, módlcie się dużo i składajcie ofiary za grzeszników, bo wielu idzie do piekła. Nie mają bowiem NIKOGO, kto by się za nich modlił i ofiarowywał". Zdziwiająca jest to, że mówiąc o przyczynie potępienia - Maryja nie skupia się na grzechu. Oczekiwalibyśmy raczej innych słów Matki Bożej. Byłoby dla nas łatwiej, gdyby Maryja powiedziała: "Wielu idzie do piekła, ponieważ trwają w grzechach ciężkich", albo: "Wielu idzie do piekła ponieważ nie chcą się nawrócić i prosić o wybaczenie". Ale Maryja tego nie mówi. Mówi, że idą do piekła, ponieważ: "Nie mają nikogo, kto by się za nich modlił i ofiarowywał". Czy rozumiemy wagę i znaczenie tych słów? Mówią nam one, że MODLITWA I OFIARA jest kluczem do ratowania dusz. Że modlitwa i ofiara mogą przełamać grzech i opór najzatwardzialszych serc. Słowa Matki Bożej mówią - o zgrozo! - że grzesznicy giną z powodu braku naszych modlitw oraz ofiar! Dzieci z Fatimy nie tylko to rozumiały, ale w sposób niezwykle radykalny - żyły tym na co dzień. Podobnie jak Tereska od Dzieciątka Jezus - nie marnowały żadnej okazji, do złożenia Bogu ofiary umartwienia lub cierpienia za grzeszników.

Ratować dusze jak dzieci z Fatimy

Dzieci z Fatimy pozwoliły się całkowicie przeniknąć pragnieniu ratowania dusz. Przykładem może być mała Hiacynta. Siostra Łucja pisze w swoich wspomnieniach: "Po zakończeniu widzeń Hiacynta była całkowicie opanowana pragnieniem ratowania grzeszników. Chciała ich uchronić od kary potępienia w piekle, bo wizja piekła zrobiła na niej ogromne wrażenie. Hiacynta siadała często na ziemi lub na jakimś kamieniu i w zamyśleniu mówiła: <<O piekło! Piekło! Jakże mi żal dusz, które tam idą!>>. Wiele razy mała pasterka powtarzała pokorne błaganie, którego nauczyła nas Matka Boża. Drżąc cała klękała, składała ręce i mówiła: "O mój Jezu, przebacz nam nasze grzechy, zachowaj nas od ognia piekielnego, zaprowadź wszystkie dusze do nieba i dopomóż szczególnie tym, którzy najbardziej potrzebują Twojego miłosierdzia". Krótco przed śmiercią mała Hiacynta powiedziała: "Obym mogła przelać w serca wszystkich ten ogień, który noszę w sobie, który mnie spala i powoduje, że tak bardzo kocham Serce Jezusa i Serce Maryi". O tak mała Hiacynto! Obyś przelała w nas ten ogień, który płonie w Twoim sercu...

Rodzina Serca Miłości Ukrzyżowanej

W pierwszej połowie XX wieku Pan Jezus wzbudził w Polsce wspólnotę, której przekazał wiele cennych światła dotyczących ratowania dusz oraz życia w pełnym oddaniu się Matce Bożej. Duchowość wspólnoty została zawarta w tzw. "dialogach", które Pan Jezus prowadził z ich założycielką - Ludmiłą Krakowiecką. Wspólnota została zatwierdzona prawem kościelnym i nazwana Rodziną Serca Miłości Ukrzyżowanej. Ojcami duchowymi tej Rodziny byli wybitni polscy kapłani - ks. Marian Piątkowski oraz ks. Aleksander Woźny. W 1949 roku Ludmiła Krakowiecka spisała Boże obietnice dla osób, które będą żyć jej duchem: "To Dzieło na wskroś wynagradzające, zdobywcze, wyrrywające miliony dusz piekłu i szatanowi. Cierpieć będziecie wszyscy i zdobywać mi dusze. (...) Nie było dotąd, odkąd ziemia istnieje, większego dzieła miłości, nie było zarazem większej nędzy oddanej na usługi Boga, by przez nią działał pewnie,

swobodnie i na ślepo”. 13 lipca 1956 roku, Ludmiła zapisuje słowa, które miała jej podyktować Matka Boża: “W życiu każdego człowieka na ziemi tak się kończy - niby cień przemija - i ziemia się skończy i przeminie - tylko dusze żyją wiecznie. I warto tu żyć tylko po to, by je ocalić i warto dlatego wycierpieć wszystko, wszystko za dusze - więc zgódźcie się cierpieć za nie. Nie tylko cierpieć, ale całe życie oddać za wszystkie dusze, abym każdą mogła po śmierci przytulić do Serca i oddać Jezusowi na wieczność całą; i możecie to zrobić, naprawdę uratować wszystkie dusze, jeżeli naprawdę całe swoje życie złożycie w Moje ręce bez zastrzeżeń, biernie, bez sprzeciwu i z radością - Mnie, bo Jezus chce bym was wychowywała i od dziś was wychowywać będę. Będziecie gwardią honorową Mojego Niepokalanego Serca”. Każdy, kto pragnie żyć pełnią oddania się Matce Bożej i chce wejść na fatimską drogę wydania samego siebie za dusze, aby je ratować - znajdzie w tej Rodzinie oraz jej duchowości bezcenne wsparcie i jasną, wytyczoną Krwią Zbawiciela - ścieżkę.

3. Wypisz w zeszytu to co do Ciebie najbardziej dotarło.

4. Wezwanie dnia:

Bóg ratuje dusze przez Maryję, a Maryja może się najpełniej posługiwać tymi, którzy Jej się oddadzą. Wśród nich szczególnie ważną rolę pełnią kapłani. Przez kapłana, który jest Jej oddany - Maryja uratuje najwięcej dusz. Jeśli tego nie rozumiesz, przypomnij sobie św. Ojca Pio, św. Jana Bosko, Maksymiliana Kolbe czy Jana Pawła II. Dlatego szczególnie ważna jest modlitwa w tej intencji, aby kapłani oddawali się całkowicie Panu Jezusowi - przez Maryję. W tym celu powstało Dzieło: “Modlitwa za kapłana”. Odmów dziś krótką modlitwę, wstawiając w miejsce imienia - imię kapłana, którego znasz:

Ogłoszenia

1. Przypominamy o obowiązkowej modlitwie Anioł Pański w intencji o otwartość na charyzmaty i ich przyjmowanie dla wszystkich członków wspólnoty przez ręce Maryi oraz zachęcie Pasterza do postu w intencji wspólnoty 12 dnia miesiąca.

2. Posługa modlitwą wstawienniczą prowadzona w pierwszą i trzecią środę miesiąca w godz. od 17.00 do 18.00 w salce Miriam (główny budynek DD Tabor, poziom -1). Zapisy przez formularz na stronie internetowej www.miriam.rzeszow.pl.

Przypominamy o Regulaminie korzystania z Pogotowia Modlitewnego dla członków naszej Wspólnoty:

- a. Na telefon pogotowia modlitewnego wysyłamy intencje za siebie, swoją rodzinę i przyjaciół, w nagłych potrzebach m.in.: choroby, zagrożenia zdrowia lub życia. Pamiętajmy, że diakonia modlitewna codziennie modli się ośłonowo za każdego członka Wspólnoty.
- b. Za pozostałe osoby, intencje można umieszczać na portalu zywawiaara.pl.
- c. Intencja powinna zawierać imię osoby omadlanej oraz za co konkretnie będziemy się modlić.
- d. Intencje przesyłamy w godz. od 08.00 do 20.00 (w sytuacji zagrożenia życia, o każdej porze). Max. liczba znaków 160 (1 SMS).
- e. Nie udostępniamy otrzymanych intencji osobom spoza Wspólnoty.
- f. Podpisujemy się imieniem i nazwiskiem.
- g. Intencje ogólne niezgodne z regulaminem nie będą przekazywane (np. intencja Bogu wiadoma).
- h. Informacje przekazywane są przez Pasterza, Liderów i Animatorów.
- i. Aktualizacja danych dokonywana jest raz na tydzień.